

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 169 (583)

Białystok, piątek 17 lipca 1953 r.

A Cena 20 gr

III etap Wyścigu DWB

J. KOZŁOWSKI ZNOWU PIERWSZY NA MECIE

W kategorii turystów zwyciężył Alojzy Grochowski ze Spójni Augustów przybywając do Brańska w czasie 2:32,33

Zegnanii owacyjnie przez społeczeństwo Siemiatycz. Kolarze biorący udział w

Wyścigu DWB zakończyli wczoraj III etap. Etap ten wymagał od zawodników naprawdę dużo wysiłku, gdyż trasa prowadziła przez ważne przez zle drogi, a ogółem wynosiła 64 km. Mimo złej drogi zawodnicy i na tym etapie uzyskali dobre wyniki.

W kategorii wyczynowej I miejsce zajął dotychczasowy leader wyścigu Jerzy Kozłowski z Budowlanych, przejeżdżając trasę Siemiatycz — Brańsk w czasie 2:22,22,6.

W kategorii turystów zwyciężył Alojzy Grochowski (Spójnia Augustów), który na metę w Brańsku przyjechał w czasie 2:32,33.

Szczegółowe sprawozdanie III etapu Wyścigu DWB zamieszczamy na str. 4.

NA CZĘŚĆ ŚWIĘTA 22 LIPCA

Robotnicy całego kraju na wartach produkcyjnych

Nowe cenne zobowiązania hutników i włókniares

Warty produkcyjne na cześć Święta 22 Lipca zaciągają dalsze tysiące robotników w całym kraju. W dniach poprzedzających dziewiątą rocznicę Wyzwolenia i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej załogi walczą o przyspieszenie realizacji zobowiązań lipcowych, o nowe osiągnięcia wytwórcze.

NA ŚLĄSKU

STALINOGRÓD. — Załogi hut śląskich masowo zaciągają war-

ty produkcyjne. W przodującej w naszym przemyśle hutniczym hucie „Bałdon” na wartach stanęło już ponad 3 tysiące robotników we wszystkich prawie wydziałach produkcyjnych.

Szereg cennych zobowiązań, w wyniku których wyprodukowane zostanie jeszcze 27 ton wyrobów kutech, zadeklarowała również, zaciągając warty produkcyjne załoga młotowni huty „Bałdon”. „Manifest PKWN stworzył podwaliny pod wspaniałą rozwój naszej Ojczyzny, wywołanej przez Armię Związku Radzieckiego, którego przyjaźń jest podstawą naszych zwycięstw — oświadczył na masówce kowal Józef Wiktor. — 9 rocznicę Wyzwolenia, my, hutnicy śląscy, uczymy dodatkowymi tonami surowki, stali, wyrobów walcowanych i kutech. Ja ze swej strony zaciągając warty zobowiązuję się podnieść wydajność pracy o dalsze 2 proc. i wykonywać 196 proc. normy dziennej”. W

ślad za Józefem Wiktorem szeregi zobowiązań podjęli i inni kowale.

W ŁODZI

ŁÓDŹ. — Zaciąganiem wart coraz zbliżające się Święto Odrodzenia Polski tysiące włókniares łódzkich. Pierwsi stanęli na wartach robotnicy największej w kraju przędzalni średnioprzędnej ZPB im. J. Stalina.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Młodzież Warszawy gorąco powitała Sztafetę Pokoju

Wielki wiec na stadionie „Gwardii”

WARSAWA. — Gorąco zegnana przez młodzież Bydgoszczy, serdecznie witana na całej trasie wiodącej do stolicy, przybyła dnia 15 bm. o godz. 19.30 do Halli Zrzeszenia Sportowego „Gwardia” w Warszawie centralna sztafeta pokoju i przyjaźni, która od granicy Polski i NRD w Słubicach niosła meldunki i pozdrowienia na Światowy Festiwal w Bukareszcie od młodzieży Holandii, Norwegii, Szwecji, Danii, Finlandii i Niemiec oraz zebrane po drodze meldunki młodzieży zachodnich i północnych województw na szego kraju.

si o nowych sukcesach uzyskanych przez młodych robotników i chłopów. Wybuchą gorący entuzjazm, wszyscy wstają z miejsc, gdy przewodniczący wlecu ogłasza wejście centralnej sztafety pokoju i przyjaźni, która od granicy Polski i NRD w Słubicach niosła meldunki i pozdrowienia na Światowy Festiwal w Bukareszcie od młodzieży Holandii, Norwegii, Szwecji, Danii, Finlandii i Niemiec oraz zebrane po drodze meldunki młodzieży zachodnich i północnych województw na szego kraju.

Młodzież stolicy szczerze wypełniła, odświętnie udekorowaną czerwonymi i białoczerwonymi szturmówkami i transparentami, tętniącą radośnym gwarem, halę „Gwardia”. Ponad stołem przedziałnym wśród flag różnych narodów i błękitnych flag pokoju widnieje wielki emblemat festiwalowy.

Jednomyślnie, gorącymi oklaskami przyjmując zbraniami proponowanymi przez przewodniczącego wlecu skład centralnej sztafety, która meldunki z Warszawy poniesie na następnym etapie do Kielc, skąd poprzez Stalino- gród młodzież innych województw przekaże je na granicy w Cieszynie młodzieży czechosłowackiej.

Na wiec młodzieży stolicy przybyli przedstawiciele Komitetu Warszawskiego i Wojewódzkiego PZPR, Zarządu Głównego ZMP, Wojska Polskiego, Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego, organizacji masowych i społecznych.

Do zebranych przemówił: wiceprzewodniczący Zarządu Stołecznego ZMP — Sech oraz przedstawiciel Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego — Hofman. Mówcy stwierdzili, że młodzież stolicy szerokim, masowym udziałem w przygotowaniach do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów dała wyraz swej głębokiej solidarności z postępującą młodzieżą całego świata, swej niezłomnej woli walki o pokój.

Wśród gorących oklasków, wkraczając na salę pierwsze sztafety młodzieży poszczególnych dzielnic Warszawy, aby złożyć meldunki o podejmowanych i wykonywanych dla uczczenia zbliżającego się Festiwalu zobowiązaniach.

Prace żniwne najsporniej przebiegają dotychczas w powiatach: wysoko-mazowieckim, siemiatyckim, bielskim i grajewskim. Między innymi w samym tylko powiecie wysoko-mazowieckim skoszone już ponad 2 tys. hektarów żyta.

Rozlega się nowa fala gorących oklasków, gdy na salę wchodzi sztafety z powiatów województwa warszawskiego.

O ile jednak koszenie zboża przebiega sprawnie, o tyle zapomniano prawie zupełnie o równoczesnym wapnowaniu gleby, podorywkach i siewie poplonów. Szczególnie słabo przebiegają te prace w spółdzielniach produkcyjnych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych, mimo, że uwzględniały one w swych harmonogramach prac żniwnych

Serdecznie wita zebrana na wlecu młodzież stolicy sztafety przybywające z województw olsztyńskiego, białostockiego, łódzkiego i miasta Łodzi, aby dołączyć swe meldunki do tych, które już niosła centralna sztafeta.

Przebiegają dotychczas w powiatach: wysoko-mazowieckim, siemiatyckim, bielskim i grajewskim. Między innymi w samym tylko powiecie wysoko-mazowieckim skoszone już ponad 2 tys. hektarów żyta.

WYTWÓRNIA BLOKÓW GAZOBETONOWYCH Wkrótce rozpocznie produkcję nowa wielka fabryka na Żeraniu

Zamiast robotników pracować będą maszyny
WARSAWA. — Wkrótce, po okresie próbnego rozruchu pierwszej partii maszyn i urządzeń, rozpoczyna normalną produkcję jedyną tego rodzaju w kraju wielkie zakłady na Żeraniu, wytwarzające cenny materiał budowlany — bloki gazobetonowe typu Siporex.
O wielkości tych zakładów świadczy fakt, że roczna ich produkcja pokrywać będzie zapotrzebowanie na dwustronną zabudowę ulicy długości 7 km budynkami mieszkalnymi o 3 kondygnacjach.
Produkcja bloków gazobetonowych w żerańskich zakładach produkcji elementów prefabrykowanych będzie całkowicie zmechanizowana. Począwszy od dostawy podstawowych surowców — cementu, piasku i wody, do agregatów, a skończywszy na załadunku gotowych bloków na samochody. Praca robotnika ograniczać się będzie w zasadzie do kontrolowania działania maszyn i urządzeń.

ODZNACZENIA Orderem Lenina

MOSKWA. Za wybitne zasługi w dziedzinie literatury pięknej i w związku z 70 rocznicą urodzin Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło Orderem Lenina pisarza F. Gładkowa.

MOSKWA. W związku z 50 rocznicą urodzin i za wybitne zasługi w dziele rozwoju transportu kolejowego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło ministra Komunikacji ZSRR — B. Bieszczewa Orderem Lenina.

Żniwa na Białostocczyźnie w pełnym toku SKOSZONO JUŻ 6.000 HA ŻYTA

Nie zapominać o podorywkach i siewie poplonów

BIAŁYSTOK. — W województwie białostockim żniwa żytnie są już w pełnym toku. Ogółem do dnia 15 lipca br. spóldzielnie produkcyjne, Państwowe Gospodarstwa Rolne i chłopcy indywidualni skosili już ponad 6 tysięcy hektarów żyta.

opatrzone w sznurek do snopowiązałek. Dostarczony jeszcze przed żniwami sznurek jest za gruby i nie nadaje się do maszyn.

ZAPEWNIĆ PEŁNE WYKORZYSTANIE MASZYN

Dla przykładu — PGR Podlasie rozpoczął już podorywkę i siew poplonów, a PZGS w Elku jeszcze nie wykonał swoich zadań przedżniwnych. (aj)

ELK. — Spółdzielnia produkcyjna w Mrozach otrzymała z elckiego POM 1 traktor, chociaż zawarta poprzednio umowa przewidywała dwa traktory. Drugi traktor nie został na czas wyremontowany i znajduje się jeszcze w warsztacie. Traktor, który otrzymała spółdzielnia już się popsuł i stoi na polu wraz ze snopowiązałką. Przyczyną psucia się maszyn w elckim POM są po bieżnie przeprowadzane remonty. Obecnie więc POM-owi elckiemu grozi niewykorzystanie całego parku maszynowego. Trzeba natychmiast wyciągnąć wnioski z tego niedbalstwa. (aj)

WYDZIAŁ ROLNICTWA NIE ZNA PRZEBIEGU POMOCY SASIEDZKIEJ

BIAŁYSTOK. — Wiele braków w kampanii żniwnej ma swe źródło w słabości operatywnego kierownictwa. Np. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN do dziś nie posiada planów pomocy sąsiedzkiej z powiatów łomżyńskiego, oleckiego i siemiatyckiego, choć termin składania planów upłynął 3 lipca. Wydział nie wie też jak realizowana jest pomoc sąsiedzka w województwie. Wydział twierdzi, że prezydium PRN nie nadsyła sprawozdań. Istotnie np. Prezydium PRN w Białymstoku nie wie nawet, jakie wsie rozpozyczyły żniwa, a jakie jeszcze nie.
Wydział rolnictwa Prezydium WRN powinien jak najszybciej usprawnić swą sprawozdawczość. (HW)

ŁOMŻA. GOM w Rogienicach dotychczas nie wyremontował jeszcze 3 żniwiarzy i 5 młocarni. Kierownik GOM, Józef Zasępa, zupełnie tym się nie interesuje. A remont maszyn trzeba natychmiast zakończyć. Powinny one wiać udział jeszcze w tegorocznych żniwach. (6759)

K. Sobociński — korespondent PRZODUJĄ SPÓLDZIELNIE I CHŁOPI MAŁOROLNI

BIELSK. — Najsporniej przebiegają żniwa w gminie Ryboły, gdzie skoszone już 30 proc. arealu żyta. W gminie Klenki sprzęt żyta zakończyli już całkowicie chłopcy małorolni: Bogdan Nazaruk, Grzegorz Nazaruk i Józef Iwaniuk.
Spółdzielnie produkcyjne w Knorozach, Hećkach, Plutyczach, Deniskach, Zubowie, Kotkach, Ploskach, Rajsiku, Orli i Krzywej rozpoczęły żniwa 15 bm. i pierwszego dnia skosili ogółem ponad 50 ha żyta. (pz)

NATYCHMIAST DOSTARCZYĆ SZNURKI DO SNOPIWĄŻALEK

ELK. W całym powiecie słyszy się narzekania chłopów na GS-y, które nie zostały należycie za-

Przed Festiwalem Młodzieży w Bukareszcie



Szybko następują naprzód prace przy budowie Parku Kultury i Sportu im. 23 Sierpnia w Bukareszcie, gdzie odbywać się będą imprezy sportowe i artystyczne.

Na zdjęciu: Członkowie Komitetu Przygotowawczego pracują ochotniczo na budowie Parku Kultury i Sportu. Fot. — CAF

W KLUBIE IPP-R W WARSZAWIE

Wieczór poświęcony uczczeniu pamięci W. Pudowkina

WARSAWA. — Z inicjatywy Centr. Urzędu Kinematografii oraz Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu odbył się dn. 15 bm. w Centr. Klubie TPP-R wieczór poświęcony pamięci niedawno zmarłego Wsiewołoda Pudowkina, laureata Nagrody Stalinowskiej, artysty ludowego ZSRR, wybitnego teoretyka, reżysera filmowego i działacza kinematografii radzieckiej.

Uroczystość zgromadziła licznych przedstawicieli świata artystycznego stolicy. Obecni byli również: sekretarz ambasady ZSRR J. Safirow oraz przedstawiciel kinematografii radzieckiej Winogradow.

Nowy ambasador ZSRR w Australii

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Mikołaja Generatowa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Australii. Dotychczasowy ambasador ZSRR w Australii, Lifanow został zwolniony od tych obowiązków wobec przejścia na inne stanowisko.

CZYN LIPCOWY BUDOWNICZYCH WARSZAWY

Zakończono już ozdabianie zabytkowych kamieniczek na Rynku Starego Miasta

WARSAWA. — 15 bm. artyści - plastycy zakończyli po stronie Kołtątaja na kamienicze ks. Mazowieckich rekonstrukcję i konserwację jedynych ocalałych XVII-wiecznych ozdób wykonanych techniką sgrafitto. Ozdobiono więc już wszystkie zabytkowe kamieniczki Rynku Starego Miasta.

W nocy z 14 bm. na Rynku zapałona pierwsza dwuramienna latarnia. Montaż pozostałych latarni trwa.

W ZWIĄZKU ZE ŚWIĘTEM ODRODZENIA Dekada Muzyki Polskiej w radio moskiewskim

MOSKWA. — W związku ze zbliżającą się 9 rocznicą wyzwolenia Polski rozgłosiła moskiewska zorganizowała Dekadę Muzyki Polskiej. W ramach dekady transmituje się koncerty polskiej muzyki klasycznej i współczesnej, polskie pieśni i tańce ludowe, występy znanych artystów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz utwory polskich kompozytorów w wykonaniu wybitnych artystów i czołowych zespołów Związku Radzieckiego.

W szybkim tempie przeprowadzane są ostatnie prace przy wykańczeniu wnętrza restauracji, kawiarni i sklepów. W lokalu WZG „Pod Krokodylem” po stronie Kołtątaja na Rynku jest już gotowa tzw. sala wójtowska, w której mieścić się będzie kawiarnia obliczona na 210 miejsc.
Ostatnie prace wykończeniowe trwają również przy ul. Piwnej i na Zapiecku.

WYBORY w Chinach

PEKIN. Prasa chińska donosi, że w prowincjach Cziansi, Czokiang, Szantung, Hunan i innych dobiegają końca przygotowania do wyborów terenowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych.

W dniach 20-25 czerwca br. wybory odbywały się we wsłach powiatu Gulozu prowincji Singkiang. Wybory przedstawicieli ludowych w tym powiecie przebiegały w wielkie święto.

W wsi Czanszan powiatu Fujan w prowincji Czekiang odbyło się pierwsze posiedzenie terenowego zgromadzenia przedstawicieli ludowych.

Przedstawiciele ludowi nakreśliли drogi zwiększenia produkcji rolnej i sposoby rozszerzenia prac trykcyjnych i walki ze szkodnikami rolnymi. Środki te opracowano na podstawie wniosków zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej przez mieszkańców wsi. Ludność gorąco zaprobowała uchwały terenowego zgromadzenia przedstawicieli ludowych.

84 kontrakty handlowe podpisali Anglicy z firmami chińskimi

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi: Dnia 13 lipca podpisano między Chińskim Państwowym Towarzystwem Eksportowo-Importowym i licznymi chińskimi firmami eksportowymi a grupą angielskich przedsiębiorców przebiegających w Chinach — pierwsze 84 konkretne kontrakty wstępne w celu wykonania porozumienia handlowego, podpisanego 6 lipca.

MASOWE REDUKCJE W STANIE NEW JERSEY Bezrobocie w USA

Ponure prognozy na przyszłość

NOWY JORK. Jak wynika z doniesień prasy, bezrobocie w wielu miastach stanu New Jersey przybrało katastrofalne rozmiary. Przewodniczący lokalnego komitetu Związku Zawodowego pracowników Przemysłu Elektrotechnicznego i Budowy Maszyn Richard Lynch przesłał do prasy list otwarty, w którym stwierdza, że w związku z coraz częstszymi wypadkami zamykania fabryk i zwalnianiami robotników, armia bezrobotnych w stanie

New Jersey nieustannie wzrasta. W ostatnim czasie zamknięto zakłady budowy maszyn w Treton, w których pracowało przeszło tysiąc osób, fabrykę lamp radiowych w Newark zatrudniającą około tysiąca osób, przedsiębiorstwa towarzystwa Westinghouse Electric Corporation w Treton, Bloomfield i w Belleville, w których pracowało przeszło 1.500 osób i inne.

„W ciągu ostatnich lat — głosi list — w naszym stanie zamknięto 64 fabryki przemysłu bawełnianego, wełnianego i dziewiarskiego”. Według słów Lincza, w stanie New Jersey oczekuje się w najbliższym czasie „katastrofalnego bezrobocia”.

W ostatnim numerze „United States News and World Report” ukazał się artykuł redakcyjny poświęcony sprawie zatrudnienia w USA. Artykuł stwierdza, że w najbardziej niekorzystnych warunkach ekonomicznych liczba całkowicie bezrobotnych w USA wzrosła w ciągu najbliższego roku dwa i pół raza i w połowie roku przyszłego będzie znacznie wyższa niż przed rozpoczęciem wojny w Korei w czerwcu 1950 r.

O 11% WIĘCEJ

Zyski monopolu amerykańskich

WASZYNGTON. — Komisja kontrolująca obroty papierami wartościowymi i federalna komisja handlowa w wspólnym sprawozdaniu kwartalnym stwierdzają, że czysty zysk koncernów amerykańskich przemysłu przetwórczego wynosił w pierwszym kwartale 1953 roku po opłaceniu podatków 2.847 mln. dolarów, czyli o 11 proc. więcej niż w pierwszym kwartale 1952 roku.

Moskiewskie metro rozbuduje się

Budowa ostatniego odcinka linii okrężnej dobiega końca

MOSKWA. — Budowa ostatniego odcinka linii okrężnej metra moskiewskiego, a mianowicie na trasie od dworca Białoruskie go do Parku Kultury i Odpoczynku im. Gorkiego, zbliża się ku końcowi.

Niedawno zakończono budowę nowego tunelu, przebito tunel pod korytem rzeki Moskwy. Budowniczymi muszą jeszcze przebieć 30 m, aby połączyć obie części nowego odcinka.

W tunelach ostatniego odcinka linii okrężnej układa się obecnie szyny, montuje się sprzęt elektrotechniczny i urządzenia wentylacyjne. Dwie nowe stacje — „Krasnopresnienskaja” i „Kijewskaia Kolcewaja” przyzodabia się granitem i marmurem. Z chwilą oddania ich do użytku zamknięta zostanie 20-kilometrowa linia okrężna metra.

NA CZĘŚĆ ŚWIĘTA 22 LIPCA

Robotnicy całego kraju na wartach produkcyjnych

Nowe cenne zobowiązania hutników i włókniaerek

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na wezwanie Stefani Pietrzyk, która zobowiązała się do produkcji bez braków i podniesienia jakości, młode przodownice pracy — Helena Skalska, Danuta Duchnowska, Maria Jedynak i setki innych, zaciągając warty na część 22 Lipca, postanowili przez podjęcie inicjatywy Wiktor Saja tak zorganizować swą pracę, by wzajemnie kontrolując jej wyniki nie dopuścić do powstawania jakichkolwiek wad czy usterek produkcyjnych. Jednocześnie robotnice obsługujące tzw. maszyny obróbkowe zobowiązały się w czasie pełnienia warty przekazywać maszyny w ruchu z jednej zmiany na drugą metodą Zandarowej.

W WARSZAWIE

WARSZAWA. — Tysiące warty produkcyjnych dla uczczenia 22 Lipca zaciągnęli ludzie pracy Warszawy.

Do pełnienia warty stanęli bu-

downiczowie Staroego Miasta. Dotychczas na Starym Mieście zaciągnęto 110 warty zespołowych i indywidualnych. Pozwólone według pobieżnych obliczeń przyspieszyć roboty o blisko 1500 roboczogodzin.

Ok. 90 proc. załogi Warszawskiej Fabryki Motocykli stanęło już na Wartach Lipcowych. We wszystkich działach produkcyjnych fabryki na stanowiskach roboczych widnieją czerwone poręcze z napisami — „Warta 22 Lipca”. M. in. w wydziale mechanicznym wszyscy robotnicy zobowiązali się w czasie pełnienia warty podnieść wydajność pracy o 15 proc.

230 robotników tych zakładów, podejmując warty, podchwyliło równocześnie hasło Wiktor Saja — „Ja nie wypuszczę braku”.

W BIAŁYMSTOKU

BIAŁYSTOK. — Ostatnio warty produkcyjne zaciągnęli załogi spółdzielni krawieckich. Wartość produkcji uzyskanej na wartach wyniesie ponad 311 tys. złotych.

Ponad 1200 osób ze Związku Branżowego Spółdzielni Skórzanych stanęło również na Wartach Lipcowych, które przyniosą blisko 84 tys. zł oszczędności. Pierwsze meldunki nadeszły już ze spółdzielni „Naprzód” w Białymstoku, która osiągnęła do-

tychczas 70 proc. wykonania zobowiązań podjętych przy zaciąganiu warty produkcyjnych.

Wartość zobowiązań podjętych przez załogi Związku Branżowego Spółdzielni Wytwórczych równa się sumie 432.208 złotych.

Zrealizowano już zobowiązania w Spółdzielni Chemicznej w Suwałkach i w Tartaku białostockim.

Na dalsze wyróżnienie zasługuje 9 zobowiązań kulturalno-oświatowych i 14 racjonalizatorskich. W ramach tych ostatnich utworzono już Klub Techniki i Racjonalizacji dla branży drzewnej. Klub rozpisuje obecnie pierwszy na naszym terenie konkurs racjonalizatorski. (ir)

NOWY RZĄD de Gasperi'ego

RZYM. — W środę wieczorem de Gasperi utworzył swój nowy rząd. Rząd ten składa się w całości z członków partii chrześcijańsko-demokratycznej. Sam de Gasperi jest premierem i ministrem spraw zagranicznych. Nowy rząd nie będzie miał zapewnionej stałej większości w parlamencie włoskim. Jego los będzie zależał od stanowiska niektórych chwicznych ugrupowań parlamentarnych.

SYTUACJA ZAOSTRZA SIĘ

„Anglia zamierza obalić obecny reżym w Egipcie”

Doniesienie dziennika „Al-Ahram”. — Ważne decyzje „Rady Rewolucyjnej” Egiptu

go dziennika posiada jakoby oficjalne dokumenty angielskie świadczące o tym, że Anglia zamierza obalić obecny reżym w Egipcie”.

Jako dowód „Al-Ahram” opublikował depeşe, która jak twierdzi wspomniany

dziennik — została wysłana przez angielską służbę wywiadowczą do Londynu. Depesza mówi o konieczności a-sygnowania funduszy na finansowanie „tych, którzy gotowi są dokonać zmian w Egipcie”.

Rokowania w Panmundżon

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że szef delegacji amerykańskiej Harrison wycofał się jednostronnie ze środowego plenarnego posiedzenia delegacji, uczestniczących w rokowaniach o rozejm, nie czekając na osiągnięcie porozumienia. Zapowiedział on, że przybędzie na następne plenarne posiedze-

nie, które wyznaczono na czwartek rano.

Agencja Nowych Chin przypomina, że już we wtorek obrady zostały odroczone na żądanie Harrisona. Stanowisko to — podkreśla Agencja Nowych Chin — nie przyczynia się do wyjaśnienia doniosłych zagadnień, dotyczących rozejmu.

zakładzie pokojowe budownictwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale dzięki czujności sił pokoju prowokacja ta nie udała się.

Tow. Kłwaczycka wyjaśniła także swoim współpracownikom, że zdemaskowanie przez Komitet Centralny KPZR wrogiej działalności Berli jest poważnym sukcesem nie tylko narodu radzieckiego, ale całego obozu pokoju. Bronisława Dzienis i inne robotnice stwierdziły w rozmowie z Kłwaczycką, że słusznie postąpiło z Berlą, bo w rządzie radzieckim nie ma miejsca dla zdrajców — ludzi zaprzędanych imperyalizmowi.

Dużo mówił tow. Kłwaczycka o zbliżającym się Święcie 22 Lipca i naszej Konstytucji, której pierwszą rocznicę uchwalenia za kilka dni będziemy obchodzili. Agrypina Dużej i Krętownska wróciły się do agitatorki z pytaniami, dlaczego obchodzimy rocznicę Odrodzenia Polski w dniu 22 lipca. Tow. Kłwaczycka wyjaśniła im i innym robotnicom, że przed dziesięć laty w dniu 22 lipca został wydany przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego Manifest oddający władzę w państwie w ręce ludu pracującego, przekreślający na zawsze panowanie obszarników i kapitalistów w Polsce, wskazała również, że w ciągu 9 lat istnienia naszego ludowego państwa możemy się poszczycić wielkimi sukcesami w rozbudowie gospodarki narodowej, że dzięki władzy ludowej setki tysięcy takich jak Krętownska i Dużej mogły opuścić przeludnioną wieś i znaleźć pracę w mieście.

Tow. Kłwaczycka mówi też, czym należy odwdzięczyć się władzy ludowej za wszystkie dobrodziejstwa, jakimi darzy ludzi pracy. Duży wpływ miała praca polityczna agitatorów takich jak tow. Kłwaczyckiej na to, że załoga BZPP plan półroczny wykonała w 108,7 proc. a już w dniu 14 bm. stanęła na wartach produkcyjnych, czynem czcąc zbliżające się Święto 22 Lipca.

Podkreślić należy, iż agitatorzy BZPP swoją pracę agitacyjną ściśle wiążą z walką o rozbudowę szeregów organizacji partyjnej. Tow. Kłwaczycka pracuje nad przygotowaniem do wystąpienia w szeregach partii Bronisławy Dzienis i Zofii Kłwaczkowej — przodujących robotnic.

St. M.

Ustanowione w naszej Konstytucji zasady ustrojowe postawiły przed naszą nauką prawa nowe zadania walki o coraz pełniejszą realizację socjalistycznego demokratyzmu

(Wywiad z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa pierwszym prezesem Sądu Najwyższego — W. Barcikowskim na temat sesji naukowej poświęconej Konstytucji PRL)

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 4 do 9 lipca br. odbyła się w Warszawie, zorganizowana przez Polską Akademię Nauk, sesja naukowa poświęcona problematyce prawnej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wyniki prac tej sesji omówił w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, członek Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk — Wacław Barcikowski.

Badania nad problematyką Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — powiedział na wstępie Wacław Barcikowski — stanowią w obecnym okresie naczelną zadanie pracy naukowej i praktyki prawa we wszystkich jego gałęziach.

Doniosłym zadaniem sesji było należyte ustosunkowanie się do zagadnień metodologicznych w dziedzinie nauki prawa. Prawo nasze oparte na Konstytucji, uchwalonej przez Sejm w dniu 22 lipca roku ub., jest prawem typu socjalistycznego. Naukowe opracowanie tego prawa nie jest możliwe bez gruntownego opanowania metodologii materializmu dialektycznego i historycznego. To też na sesji ogół naszych prawników miał możliwość przedstawić wyniki swej pracy w dziedzinie problematyki konstytucyjnej, a tym samym zobrażać stan realizacji wskazań metodologicznych I Kongresu Nauki Polskiej. Prawnicy polscy mieli jednocześnie możliwość w pełni uświadomić sobie

zadania, jakie stoją przed nauką i praktyką prawa polskiego.

Wyniki sesji formułują wnioski dla działalności praktycznej, m. in. dla będących w toku prac kodyfikacyjnych.

Sesja była, w pełnym znaczeniu tego słowa, sesją roboczą. Referaty plenarne i sekcyjne, w ogólnej liczbie 30, będące wynikiem pracy zespołowej 130 przedstawicieli nauki i praktyki prawa, scharakteryzowały węzłowe zagadnienia wszystkich dyscyplin prawnych pod kątem widzenia zasad naszej Konstytucji.

Sesja miała wykazać rolę prawa i nauki prawa w budowie podstaw socjalizmu w naszym kraju. Zarówno referaty, jak i dyskusja tocząca się w czasie prac sesji, w poważnym miarze przyczyniły się do oświecenia tego zagadnienia. Wykazały one, iż ustanowione w naszej Konstytucji zasady ustrojowe stawiają przed nauką prawa nowe zadania związane z walką o coraz pełniejszą realizację socjalistycznego demokratyzmu, o socjalistyczną kulturę, o socjalistyczne wychowanie człowieka.

Prawo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wyrażając wole i interesy ludu pracującego, musi być prawem ofensywnym, musi rozbić stare szkodliwe formy, hamujące nasz rozwój, musi zabezpieczać prawa obywateli i podnosić na coraz wyższy poziom naszą ludową praworządność. Podczas gdy całokształt praw ustrojowych współczesnego kapitalizmu dąży do zabezpieczenia maksy-

malnego zysku posiadaczom kapitału, to system prawny, oparty na ekonomicznym prawie socjalizmu stawia sobie za cel zabezpieczenie maksymalnego zaspokajania nieustannie rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa. Dlatego też zagadnieniem, które wysuwało się na czoło obrad sesji była sprawa własności społecznej, będącej podstawą gospodarczą naszego ustroju, źródłem naszego bogactwa narodowego.

Własność społeczna decyduje o strukturze ekonomicznej naszego społeczeństwa, a tym samym i o systemie związanej z nią nieodłącznie ustawodawczej nadbudowy oraz jej służebnej roli w stosunku do swojej bazy.

Żywa dyskusja nad tym zagadnieniem wykazała jak wiele jeszcze ma do zrobienia w tej dziedzinie nasza nauka prawa i jak wielkie zainteresowanie budzą te problemy, które zupełnie odbiegają od problemów prawa burżuazyjnego, służącego interesom klas posiadających i maskującego swą istotę pozorami abstrakcji i „nadklasowości”.

Własność społeczna, będąca źródłem bogactwa narodu, rozszerzenie i pogłębienie instytucji prawnych służących celowi utrwalenia i rozbudowy własności społecznej — wyznaczają naszej nauce i praktyce prawa nowe, specjalne zadania.

Jak wykazała sesja, poważna praca oczekuje naszych prawników również i w dziedzinie prawa karne-

go. System prawa karnego łącznie z prawem procesowym ma na celu ochronę i utrwalenie dobrobytu państwa ludowego, ochronę władzy ludu pracującego miast i wsi przed siłami wrogimi ludowi, ochronę praw i wolności obywateli. Ma on jednocześnie na celu wychowanie mas w duchu czujności i przekonania o konieczności czynnego współdziałania w walce o ochronę dobra społecznego w interesie całego narodu. Zadaniem prawników będzie więc współdziałanie w tworzeniu takiego prawnego systemu ochronnego i wychowawczego, który byłby przesiąknięty najgłębszą troską zarówno o dobro społeczeństwa jak i o dobro człowieka.

Sesja naukowa słusznie zajęła się również niezmiernie ważnym w stosunkach międzynarodowych zagadnieniem suwerenności.

Jednym z poważnych zadań prawników jest bowiem konfrontowanie nowych istniejących w obwoje postępu i pokoju form współpracy międzynarodowej, których istotą jest poszanowanie suwerenności państwowej — z moralną zgnilizną i rozkładem burżuazyjnych stosunków międzynarodowych, w których prawo służy coraz częściej do legalizowania zamachów na suwerenne prawa narodów.

Sesja konstytucyjna niewątpliwie spełniła swe zadania w dziedzinie nauki prawa — kończy Wacław Barcikowski. — Tak całej tej pracy przepojony był rozumieniem olbrzymiego znaczenia prawa ludowego i praworządności ludowej. Sesja tym samym przyczyniła się do popularyzacji podstawowych założeń naszej Konstytucji, która prawa Polski Ludowej określa jako wyraz woli i interesów ludu pracującego. Sesja pokazała humanizm naszej Konstytucji i całego naszego prawa — dowiodła, iż w tej dziedzinie nauka polska przyczynia się do realizacji podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu, którego naczelną zasadą jest troska o człowieka.

NA CZEŚĆ 22 LIPCA

Robotnicy drobnego przemysłu realizują swoje zobowiązania

W obliczu zbliżającej się 9 rocznicy Święta Odrodzenia i pierwszej rocznicy uchwalenia przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, robotnicy zatrudnieni w drobnym przemyśle pracują szczególnie ofiarnie, chcąc przez wykonanie zobowiązań przyspieszyć realizację Planu 6-letniego.

Do najważniejszych należy zaliczyć zobowiązanie, podjęte przez białostockie zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, które postanowiły wykonać roczny plan w surówce cegły do dnia 7 sierpnia br.

Realizacja tego zobowiązania przebiega pomyślnie. Robotnicy TPMB dotrzymują słowa dając państwu przedterminowo kilka milionów sztuk surówki, co przy czyni się do zasilenia w cegłę naszego budownictwa w okresie zimowym, gdy cegielnie mają przerwę w pracy.

Wśród robotników na wyróżnienie zasługuje: Jan Kondracki z lomżyńskich zakładów TPMB, który zaoszczędził przy wypale 48 m drzewa na łączną sumę 2.143 zł, oraz brygady Henryka Zdunka, Jana Bogusławicza i Jana Ostaszewskiego z Bazy Remontowej, które przyspieszają termin wykonania budowy baru produkcyjnego, zaoszczędzając ponad 2 tysiące złotych.

* * *

Łączna wartość zobowiązań załóg podległych Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu Terenowego wyraża się sumą 32.258 zł.

Meldunki o wykonaniu zobowiązań nadeszły już z Fabryki Gwoździ, która przekroczyła o 10 proc. wskaźnik dotychczas osiągniętych nowych norm.

Kierownik Galmetu, tow. Chorościan, wykonał już swoje zobowiązanie na 12 dni przed terminem, uruchamiając szlifarkę w dniu 10 lipca br.

Dobrze realizuje swoje indywidualne zobowiązanie tokarz Nalewajko, który zamiast 25 osi wykonuje dziennie 30.

Należy nadmienić, że załogi podległe WZPT jeszcze w kwietniu zobowiązały się wykonać plan roczny przed terminem, co obecnie jest również realizowane. (ir)

Kącik roztertargnionych

14 bm. znaleziono na ul. Zamkowej palto dziecięce. Roztertargni tego właściciela, prosimy o zgłoszenie się po odbiór zguby do ob. Kazimierza Dotkina, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 15 A m. 5.

Kronika Białostocka

Teatr

Teatr im. A. Węgielki w Białymstoku „Godzien litosci”. Występ gościnny Teatru Powoznego w Warszawie pocz. godz. 20.

Kina

„Pokój”: „Błękitne miecze”, pocz. godz. 16, 18, 20.
„Ton”: „Dumna królewna” pocz. godz. 18 i 20.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynna od godz. 8 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynna od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadry Pedagogicznej ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8 - 15.
Biblioteka techniczna i czytelnia

Program Obchodu 22 Lipca

W dniach od 18 - 20. VII. we wszystkich zakładach na terenie Białegostoku odbędą się uroczyste masówki, poświęcone omówieniu osiągnięć 9-lecia Polski Ludowej.

21 lipca o godz. 15.30 przy ul. 1 Maja (naprzeciw Komendy Woj. „SP”) zbiorą się delegacje z zakładów pracy, z pocztami sztandarowymi i wieńcami.

Po uformowaniu się pochodu, delegacje przejdą ulicami: 1 Maja, Kilińskiego, Mickiewicza i Plantami, gdzie pod Pomnikiem Wdzięczności złożone zostaną wieńce.

W tym samym dniu o godz. 17 w sali Teatru im. A. Węgielki odbędzie się uroczysta sesja Prezydium: Wojewódzkiej, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej.

Również o godz. 17 na stadionie sportowym rozegrany będzie mecz piłki ręcznej pomiędzy ZS Kolejacz - ZS Budowlani oraz spotkanie we flocie mężczyzn: Spójnia - Start.

W dniu 22 lipca ulicami naszego miasta przejdzie barwny pochód młodzieży i sportowców. Zbiórka biorących udział w pochodzie wyznaczona jest na godz. 9.30 na Placu Wyzwolenia, gdzie o godz. 10 wygłoszone zostaną przemówienia - przewodniczącego MRN, przewodniczącego WKKF oraz przodowników pracy i sportu.

Wymarsz pochodu nastąpi o godz. 10.30. Pochód przejdzie ulicami - 1 Maja, Marszalską, Marchlewskiego, Kilińskiego i skieruje się na Rynek Kościuszki, gdzie ustawiona będzie trybuna.

Za orkiestrą „SP” iść będą członowie sportowcy Białegostoku Helena Winstaw i Lech Tarasiewicz, członkowie Prezydium WKKF, sędziowie i zresztania sportowe: Budowlani, Włókniarz, Gwardia, Kolejacz, LZS, Ogniwo, Start, Spójnia, Unia i Zryw.

Rozwiązanie pochodu nastąpi przy ul. Malmeda i Surazkiej. W godzinach popołudniowych 22 lipca odbędzie się szereg ciekawych imprez.

O godz. 15 na stadionie w Zwierzyńcu rozegrane zostanie spotkanie w siatkówce pomiędzy reprezentacją Gwardii i Związków Zawodowych oraz spotkanie w koszykówce również między Gwardią i Zw. Zaw.

O godz. 17 zostanie rozegrany na stadionie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Elku i Gwardii Białostok. W przerwie meczu sztafeta 4x100 i olimpijska.

O godz. 18 na stadionie w Zwierzyńcu odbędzie się uroczyste zakończenie Wyciągu Kolarskiego Dookoła Woj. Białostockiego.

W muszli na plantach i w Zwierzyńcu urządzone będą wielkie zabawy połączone z występami artystycznymi. Do tańca grać będą orkiestry - „SP” i kolejarzy. (as)

W CZERWIE W BIAŁYMSTOKU

Obradował drugi wojewódzki zlot przodowników straży przemysłowej

Trzeba zacieśniać współpracę z całą załogą

W dniu wczorajszym odbył się w Białymstoku II wojewódzki zlot przodowników służby i czkolenia straży przemysłowej. W zlocie wzięło udział 50 funkcjonariuszy-przodowników straży przemysłowej z zakładów pracy naszego województwa.

Po obszernym referacie, w którym wskazano, jak ważna i odpowiedzialna jest praca funkcjonariuszy straży przemysłowej oraz omówiono pracę drużyn straży przemysłowej w poszczególnych zakładach pracy, odbyła się dyskusja.

Dyskutaneci wskazywali, że robotnicy w zakładach pracy i fabrykach coraz ściślej współpracują ze strażą przemysłową. Pomagają oni funkcjonariuszom wykrywać złodziei i sabotażystów, którzy wszelkimi siłami starają się wprowadzić ferment w zakładach pracy. Z drugiej zaś strony przodownicy straży przemysłowej wskazywali, że do nie-

których drużyn dostały się osoby nieodpowiednie, a więc pijacy, złodzieje itp. A wiadomo, że taki funkcjonariusz straży przemysłowej, któremu nie leży na sercu ochrona mienia społecznego - nie potrafi odpowiednio uchronić zakładu pracy. Jednocześnie dyskutaneci stwierdzili, że dzięki właściwej postawie większości funkcjonariuszy jednostki niepowołane osaczają szeregi straży przemysłowej.

Uczestnicy wczorajszego zjazdu potępił antypaństwową działalność wroga narodu radzieckiego Beril i wskazywali w związku z tym na konieczność zwiększenia czujności na robotę wroga. Postanowili oni dołożyć wszelkich starań, aby nie dopuścić do powstania żadnej kradzieży i sabotażu w zakładzie pracy.

Między innymi zabierając głos w dyskusji tow. Jankowski mówił o tym, że z chwilą, kiedy w ich drużynie wprowadzono systematyczne szkolenie, praca znac-

DLA UCZCZENIA 22 LIPCA I IV FESTIWALU

Spółdzielnia krawiecka „Pokój” wykona plan lipcowy w 113 procentach

„Słynna” z brakoróbstwa spółdzielnia dzięki zobowiązaniom podniosła jakość produkcji

„Postanawiamy wykonać plan lipcowy w 113 proc.” - brzmi zobowiązanie podjęte dla uczczenia Święta Odrodzenia i IV Festiwalu Młodzieży i Studentów przez młodzież zatrudnioną w Spółdzielni Krawieckiej „Pokój”.

W BIAŁOSTOCKIEJ ELEKTROWNI

Praca inż. Twarkowskiego przyspiesza

wykonanie remontów

Białostocka elektrownia plan półroczny wykonała przedterminowo. Wykonała m. in. dlatego, że rozwija się tam ruch racjonalizatorski pod kierownictwem ZMP-owca inż. Zenona Twarkowskiego, który zorganizował grupę inżynierską i sam jako człow racjonalizator objął nad nią kierownictwo.

Dzięki usprawnieniu inż. Twarkowskiego remonty przeprowadzane są szybciej i sposobem gospodarczym. Niektóre części elektro-monterskie pracownicy elektrowni wykonują sami, właśnie dzięki ruchowi racjonalizatorskiemu. (A. J.)

Do realizacji zobowiązania przystąpiła nie tylko młodzież ZMP-owska. O przekroczenie planu walczą również starsi pracownicy i młodzież niezorganizowana. Mimo, że ostatnio otrzymano do szycia waciaki, których wykonanie wymaga większego wkładu pracy - entuzjazm towarzysząc robotnikom daje gwarancję wykonania zobowiązań w terminie. Brygady młodzieżowa Ireny Kuleszy licząca 29 osób walczy nie tylko o ilość wykonanej produkcji, ale i o jakość. Ujawnia się to w tym, że brakarka Olga Malachwiew i Klauddia Wolfart przy przeglądaniu gotowego towaru coraz mniej znajdują usterek. Podczas, gdy w początku czerwca wpływały jeszcze do spółdzielni reklamacje, przez ostatnie tygodnie czerwca i w lipcu nie wpłynęło już ani jedno żalenie.

Świadczy to o dobrej pracy takich przodowników jak Zina Suproń, która wykonuje ponad 100 proc. normy, Maria Kiszkowska wykonująca 139 proc., Zofia Zarzecka 149 proc., Wiera Ignaciuk 152 proc. i inni.

Wśród prasowaczek wyróżnia się Antonina Ogrodnik, która wykonuje 197 proc. normy.

Do pilnych, systematycznie pracujących robotników należy także zaliczyć Bolesława

Sica, który jako dziurkacz wyrabia ponad 200 proc. normy.

Te sukcesy osiągane dziś przez większość robotników, sprawiają, że Święto Odrodzenia i IV Festiwal powita Spółdzielnia Krawiecka „Pokój” - wykonaniem w terminie podjętych zobowiązań. (as)

CZY PŁACISZ SKŁADKI NA SFOS

Z drobnych składek rośnie piękna socjalistyczna Warszawa

Nie wszystkie jeszcze instytucje i zakłady pracy doceniają znaczenie zbiórki na rzecz odbudowy Warszawy. Dlatego też przypominamy, że składki na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy mogą być pobierane bez osobistej deklaracji pracownika w wysokości od 0,25 proc. do 0,05 proc. zarobku, jeżeli decyduje o pobieraniu składki zapadała na zebraniu ogółu pracowników w wniosek przedstawiciele organizacji związkowej i przyjęta została większością głosów.

Składki należy natychmiast przekazywać na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy (Wojewódzki Komitet Odbudowy m. Warszawy w Białymstoku nr konta XII 404/113).

ZNOW ZABRAKŁO TRANSPORTU

Więcej zainteresowania odgruzowaniem miasta

W celu uczczenia Święta 22 Lipca komitet blokowy nr 75 wezwał wszystkie komitety blokowe do wzięcia udziału w odgruzowaniu miasta. Na wezwanie odpowiedziało 25 komitetów blokowych, które pracowały 11 lipca przy oczyszczaniu z gruzu odcinka przy ulicy 1 Maja. Do odgruzowania stanęło 336 osób.

Mieszkańcy naszego miasta przystąpili do akcji odgruzowywania z chęcią i zapałem.

Czy wszyscy? Nie. Dyrektorzy MHD, Rejonowej Zbiornicy Jaj i Drobiu, BZPB, Miejskich Zakładów Mieczarskich, Narodowego Banku Polskiego, PZGS, ZBM, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej zapomnieli o... swoim obowiązku

i o kalendarzyku, ustalonym przez Prezydium MRN wspólnie z dyrektorami, kiedy dany zakład ma dać samochód. Skutek był taki, że zamiast 16 samochodów, przybyły tylko 2.

Dyrektorzy powinni bardziej dbać o dostarczenie samochodów. (zf)

Co ujrzemy na naszych ekranach w sierpniu?

W sierpniu publiczność białostocka będzie oglądać szereg ładnych i ciekawych filmów.

Z filmów produkcji radzieckiej na ekrany naszych kin wejdzie „Aktorka”, „Kurhan Małachowski” i „As wywiadu”.

Produkcję czeską reprezentować będą filmy „Dolina śmierci”, „Wielka przygoda” i „Z cesarsko-królewskich czasów opowiadań kilka”. Z filmów bułgarskich ujrzemy „Granica w ogniu” i „Danka”. Wyswietlany będzie również film produkcji hiszpańskiej pt. „Bohaterowie i bohaterki” oraz film produkcji francuskiej „Taksówka nr 3886”. (as)

160 książek dziennie wypożycza biblioteka ORZZ

Może dostanę coś Szlochowa, Orzeszkowej czy Szeszkowa?

Jakże często w ciągu dnia słyszy się podobne pytania w bibliotece ORZZ, która wypożycza przeciętnie 160 książek dziennie. Biblioteka posiada 2.416 czytelników. Są to pracownicy umysłowi, studenci i robotnicy.

Najczęściej przychodzą tu robotnicy. Spracowanymi, ciemnymi od pracy rękami przewracając białutkie, szeleścące kartki książek, w których można znaleźć tyle ciekawych, pożytecznych rzeczy. Robotnicy najchętniej korzystają z literatury współczesnej.

W celu umożliwienia korzystania z książek szerokim rzeszom ludzi pracy, biblioteka ORZZ założyła 43 punkty biblioteczne zaopatrujące zakłady pracy na terenie miasta i województwa w komplety książek, które po przeczytaniu są wymieniane na inne.

W większości zakładów pracy akcja ta cieszy się ogromnym powodzeniem i robotnicy sami dbają o to, aby książki we właściwym czasie były wymienione, a nawet sami zgłaszają zapotrzebowanie na pewne tytuły z dziedziny zagadnień politycznych, literatury fachowej i

beletrystyki. Wszystko to świadczy o rosnącym ciekawości zainteresowaniu szerokich mas książką i wiedzą, (zf)

OBWIESZCZENIE

Nowootwarty Zakład Inwalidzkiej Spółdzielni Pracy „Wyzwolenie” w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 19 wykonuje wszelkie roboty w zakresie inwalidzkiego. Wykonanie solidne i terminowe. 179-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo MHD Artykułami Spożywczymi w Białymstoku zatrudni specjalistę do kopcowania ziemiaków, oraz odda natychmiast w dżerżawę komisantom wg. umowy książki cuklerynki, stragany oraz wózki warzywniczo-owoowe. Szczegółowych informacji udziela Dział Organizacyjny MHD ul. Rynek Kościuszki 6, w godz. od 7 do 15. 178-1

Głównego mechanika, st. ref. planowania, referenta realizacji (zakupu), majstrów stacji obsługi, kierownika stacji obsługi, kontrolerów technicznych, fakturzystów, księgowych, kierownika sekcji finansowej, kierownika działu taboru, technika normowania, kierownika działu zaopatrzenia, kierownika działu adm. gospodarczego, st. referenta eksploatacji, kierownika magazynów, dowódcę straży P-poż., technika bezpieczeństwa i higieny pracy, kierowców z I i II kat. prawa jazdy, monterów silnikowych, monterów podwoziowych, lakiernika zatrudni od zaraz Ekspozytura Mieszana PKS w Krańniku Okręgu Lubelskiego, ul. Trzędowa tel. 249. Warunki do omówienia na miejscu. Dla zamiejscowych zapewnione mieszkanie w hotelach robotniczych. Zgłoszenia przyjmuje codziennie kierownik Działu Kadry Ekspozytury w godzinie od 12-14. 177-1

„Gazeta Białostocka” - Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja Komitet. - Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białostok: ul. Kilińskiego 15. Telefony: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 35-18 sekretarz redakcji 29-22 redakcja nocna 25-33 centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, informacji i sportowy 38-33. Zamowienia - wpłaty na prenumeratę otrzymują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3.50 zł - Prenumerata pocztowa 5.00 zł Konto PKO Nr XII - 1812/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białostok ul. Kilińskiego 15 Konto NBP w Białymstoku Nr 357-111/127

nia NOT (ul. Biata 1) czynna od godz. 14 - 20.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasniskiego (rog Płwnej) tel. biura wezwan 09, informacja 555.

Miejska Straż Pożarna, tel. 08. Dyżury aptek: Apteka Społ. nr 4 ul. Piękna 2, tel. nr 22-39.

Kluby

Klub TPP-R - nieczynny. Klub Międzynarodowej Pracy i Książki czynny od 18 do 21.

Księgarnia Klubu - czynna od godz. 8 do 20.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 - 20.

Udziały wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

PROGRAM RADIOWY

Program I na fall 1322 m

5.10 Audycja dla wsi; 6.10 Reportaż z trasy Międzynarodowej Sztafety Festiwalowej; 6.50 Gimnastyka; 11.15 Muzyka i aktualności; 11.45 Głos mądra kobiety; 13.10 Koncert Orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej PR; 16.45 Skrzynka ogólna; 17.00 Pieśni Schuberta; 18.15 Audycja literacka; 19.45 Audycja dla kobiet wiejskich; 20.28 Wiadomości sportowe; 20.45 „Faraon” - odcinek powieści B. Prusa; 21.05 - 22.35 Koncert poświęcony twórczości wielkiego kompozytora fińskiego Jana Sibeliusa.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fall 407 m

6.00 Gimnastyka; 7.20 Słowiańska muzyka popularna; 14.55 Zbigniew Wiszniewski; Dawne i czyste tańce ludowe; 15.10 „Włóczęga” - nowela Guy de Maupassanta; 16.20 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 17.05 Radiowy Klub Racjonalizatorów; 19.20 Radiowy poradnik językowy; 20.00 Audycja literacka; 21.28 Wiadomości sportowe; 21.50 Reportaż z trasy Międzynarodowej Sztafety Festiwalowej; 22.00 Opowiadanie K. Paustowskiego pt. „Skarb”; 22.20 Radziecka muzyka kameralna.

Dzienniki: 6.30, 21.00.

Nie wolno palić makulatury

Makulatura jest bardzo cennym surowcem dla gospodarki narodowej, ponieważ w zupełności zastępuje w produkcji papieru drzewinę.

Zdarza się jednak, że niektóre instytucje palą brunatny i stare akta archiwalne. Wynikają z tego niepotworzone straty dla przemysłu papierniczego.

Natomiast uchwała Prezydium Rządu z dnia 24 maja 1952 r. Nr 456 w sprawie gospodarki makulaturą, wyraźnie zakazuje palenia akt tajnych, a poleca cielec tej makulatury na krajarkach i przekazywanie jej w stanie pokrajanym placówkom skupu odpadków użytkowych.

Krajarki można wypożyczać w podzielnicach Centrali Odpadków Użytkowych, można też pościąć makulaturę na miejscu w podzielnicy.

Z. Baranecki
Białystok

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO przepustkę stałą na nazwisko Zielińska Natalia zam. Białystok F-ka Sierżana. g 722-1

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 179 na nazwisko Pochodowicz Konrad zam. Białystok, ul. Młynowa 42. g 719-1

SKRADZIONO kartę meldunkową, legitymację TPP-R na nazwisko Sandura Piotr zam. Białystok, ul. Mickiewicza 27. g 718-1

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Charyta Nina zam. Białystok ul. Słonimska nr 4. g 720-1

I KOLARSKI WYŚCIG DOKOŁA

BIAŁOSTOCCZYŹNY



PO TRZECH ETAPACH

Jerzy Kozłowski (Budowlani) pierwszy wpada na metę w Brańsku

Aloży Grochowski (Spójnia Augustów) pierwszy na mecie spośród turystów

Serdecznie żegnani kwiatami i oklaskami przez społeczeństwo Siemiatycz kolarze wyruszyli wczoraj do III etapu Wyścigu DWB. Starterem honorowym był przewodniczący Prezydium PRN w Siemiatyczach tow. Jan Maciejuk, który żegnając zawodników w imieniu społeczeństwa siemiatyckiego życzył im jak najwięcej sukcesów w dalszych etapach wyścigu.

III etap Wyścigu Kolarskiego wynosił 64 km i prowadził z Siemiatycz przez Ciechanowic do Brańska. Etap ten zaliczyć należy do bardzo ciężkich gdyż trasa prowadziła po bardzo złych drogach. Mimo to, zaraz po starcie spośród wyczynowców inicjator ucieczki dwaj zawodnicy Budowlanych Piegut i Kozłowski. Zdobywają oni około 500 m prze-

wagi, następnie za nimi jedzie II grupa kolarzy składająca się z Mosia (Włókniarz) Chomoniuka i Sochoń (Gwardia). Po 400 m jedzie III grupa kolarzy: Kozłowski, Sochoń, Poetek, Kiskajło i Olejniczak. Dopiero za nimi w odległości 700 m zdążają pozostali wyczynowcy. Ta kolejność utrzymuje się do 26 km trasy.

Jak i na poprzednich etapach zawodników biorących udział w wyścigu witają bramy triumfalne i transparenty z hasłami. Bardzo owacyjnie witali zawodników chłopcy spółdzielcy z gromady Ostrożany, którzy tłumnie wylegli na szosę, a dla zawodników wybudowali wspaniałą bramę triumfalną z hasłem: „Witamy naszych kolarzy biorących udział w wyścigu zorganizowanym na cześć Światowego Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie”. Z nieminiejszą owacją spotykała kolarzy ludność Ciechanowca, gdzie mieścił się pierwszy lotny finał naszego wyścigu. Na finisz ten równocześnie wpadają Kozłowski i Piegut a tuż za nimi Sochoń, Chomoniuk, a następnie Moś. 4 km za Ciechanowcem uciekinierów dochodzą Sochoń i Chomoniuk i od tej pory ta czwórka trzyma się razem prawie aż do mety.

W PGR Rudka kolarzy wita ciasny szpaler robotników tamtejszego PGR i wielki transpa-

rent. Kolarze obsypywani są kwiatami i gorąco oklaskiwani. Tempo wyścigu rośnie. Z czołówki odpada Piegut, który tego tempa nie wytrzyma i Sochoń. Sochoń przewraca się, jednak szybko podnosi się i za chwilę jest już razem z Kozłowskim i Chomoniukiem.

Walka o I miejsce rozgrywa się na ulicach Brańska odświetlonych udekorowanymi flagami, transparentami i zieloną. Wśród niemiłkających oklasków i deszczu kwiatów metę w Brańsku przejeżdża jako pierwszy Kozłowski (Budowlani) tuż za nim w jednakowym czasie Chomoniuk i Sochoń. 4 na mecie jest Piegut, a piątym miejscem podzielił się Kiskajło Lech i Moś Jerzy.

Na etapie tym spośród turystów wycofał się Rotmajer (Gwardia), który na skutek kurcu żółtka nie mógł dalej jechać. (b)

* * *

Od wczesnego rana turyści pilnie szykowali swoje rowery przed startem do jednego z najtrudniejszych etapów Siemiatycz — Brańsk. Podobnie jak dla wyczynowców III etap był bardzo trudny również i dla turystów, liczne doły, wyboje, dość długi odcinek „kociach łbów” sprawiły, że już na 3 km za Siemiatyczami kolarze rozciągnęli się w długą kolumnę jadąc szeregiem, który coraz bardziej rzędnie w miarę narastania trudności na trasie. Jazda jest coraz bardziej ostrożna i kolarze oszczędzają siły na lepsze odcinki trasy, których nie było za wiele.

Początkowo w czołówce jadał Zimiński Spójnia Elk i Kuśnier Włókniarz Białystok. Za nimi nie rozłączna dwójka, która jedzie stale razem przez cały czas wyścigu to Mitros i Grochowski z augustowskiej Spójni zaopatrzeni w numery startowe 22, 23, tuż za nimi zawzięcie pedałuje dwukrotny zwycięzca etapowy Bronisław Nerko, który za wszelką cenę chce utrzymać się w czołówce. Jego rower próbuje jednak płatać mu złośliwe figle w postaci zacinania się trybów. Następni kolarze jadać w odległości około 15 min. utrzymując się w

drużynach, by w ten sposób otrzypać lepsze wyniki drużynowe. Na końcu jedzie kolarz nr 26 zwany popularnie latarnią wyścigu, gdyż przeważnie za nim jedzie wóz gospodarczy i wozy techniczne, które zamykają kolumnę wyścigu. Mniej więcej taka sama sytuacja trwa do 10 km przed lotnym finiszem w Ciechanowcu. Czołówka turystów dojeżdża do stojącego bezradnie w rowie kolarz nr 90. To wycy nowiec z Budowlanych Aleksander Kiskajło, największy do tej pory pechowiec wyścigu, który miał dotychczas najwięcej defektów i uszkodzeń roweru.

Meta lotnego finiszu mieściła się na środku miasta, na Ryнку. Pierwszy pędy Zimiński, za nim zwarta grupa, ale niestety na ostrym zakręcie 4 kolarzy pada. Jest wśród nich leader turystów Nerko. Trzech z nich podnosi się, czwartego połyca rower od przygodnego widza i goni czołówkę. Jednak zarówno Nerko jak i pozostali są dość silnie potłuczani i dlatego zwalniali tempo. Nic więc dziwnego, że dochodzi ich Idźkowski.

Na metę w Brańsku wpadają Grochowski, Zimiński, Idźkowski i Kuśnier. Zimiński został przez komisję sędziowską dyskwalifikowany za niebezpieczną jazdę i doliczono mu czas karny.

Należy podkreślić, że III miejsce zajęte przez Idźkowskiego to wielki sukces tego starego kolarza, który w Siemiatyczach przyrzekł swemu synowi, że będzie z każdym dniem jechał coraz lepiej. (Hb)

Wyniki III etapu

Kategoria wyczynowa

- 1) Kozłowski Budowlani — 2:22,22,6, 2) Chomoniuk Gwardia I — 2:22,23, 3) Sochoń Gwardia — 2:22,23, 4) Piegut Budowlani — 2:23,39, 5 — 6) Kiskajło L. Budowlani i Moś Włókniarz obaj w czasie 2:26,54, 7) Kozłowski II — Włókniarz — 2:28,06,4.

Po III etapach prowadzi nadal Kozłowski Budowlani przed Chomoniukiem, Kozłowskim z Włókniarza Piegutem i Mesiem.

Kategoria turystyczna

1. Grochowski Spójnia (Augustów) — 2:32,33
2. Idźkowski Włókniarz (Białystok) — 2:36,22
3. Kuśnier Włókniarz (Białystok) — 2:36,30
4. miejsce zajął Nerko ze Spójni (Elk), a 5 Kobyliński z Włókniarza (Białystok).

Po III etapach w kategorii turystów prowadzi Nerko przed Grochowskim i Idźkowskim.

(Podane czasy są nieoficjalne).

PO DWOCH ETAPACH

Wyniki indywidualne i drużynowe Wyścigu Kolarskiego DWB

Wyczynowcy

1. Kozłowski (Budowlani) — 3:21,28,2
2. Chomoniuk (Gwardia I) — 3:23,52,6
3. Rotmajer (Gwardia II) — 3:23,54,6
4. Nizioł (Gwardia II) — 3:24,44,4
5. Kozłowski (Włókniarz) — 3:25,41,2
6. Moś (Włókniarz) — 3:38,15,07
7. Piegut (Budowlani) — 3:40,54,8
8. Kiskajło L. (Budowlani) — 3:42,56,0
9. Poetek (Gwardia II) — 3:49,33,2
10. Sochoń (Gwardia I) — 3:50,32,6
11. Łukasiewicz (Włókniarz) — 3:50,56,8
12. Olejniczak (Gwardia I) — 3:52,31,8
13. Kiskajło A. (Budowlani) — 4:18,34,8
14. Łapiński (Kolejarz) — 4:25,15,4

Drużynowo w kategorii wyczynowej po dwóch etapach pierwsze miejsce zajmuje Gwardia II z czasem 6:48,39 przed Budowlanymi (Białystok) — 7:03,23, Włókniarzem (Białystok) — 7:08,05 i Gwardią I — 7:14,25,2.

Turyści

1. Nerko (Spójnia Elk) — 3:41,33,2
2. Zimiński (Spójnia Elk) — 3:44,53,6
3. Idźkowski (Włókniarz Białystok) — 3:48,36
4. Grochowski (Unia Augustów) — 3:48,37,8
5. Kobyliński (Włókniarz Białystok) — 3:51,48,4
6. Kuzmier (Włókniarz Białystok) — 3:52,13
7. Jamoń (Spójnia Elk) — 3:55,40
8. Zaborowski (Budowlani Grajewo) — 3:58,46
9. Lewandowski (LZS Raczki) — 4:00,04,4
10. Zubrycki (Budowlani Białystok) — 4:01,40

Drużynowo spośród turystów pierwsze miejsce po dwóch etapach zajmuje Spójnia (Elk) — 7:27,41,2, przed Włókniarzem I (Białystok) — 7:40,49, przed Spójnią (Augustów) — 7:52,18 i Budowlanymi (Grajewo) — 8:00,35. Dalsze miejsca zajmują: Budowlani (Siemiatyże), Włókniarz III (Białystok), LZS III (Raczki) Budowlani (Białystok), Włókniarz II (Białystok), Gwardia (Białystok) i LZS I (Raczki) oraz LZS II (Raczki). (b)

PRZED IV ETAPEM

Dzisiaj start o godzinie 14

Dzisiaj zawodnicy biorący udział w wyścigu kolarskim DWB wyruszą do IV etapu który prowadzi z Brańska do Łomży. Etap ten wynosi 70 km i ma 2 lotne finisze: w Wysoklem - Mazowieckiem i Zambrowle.

Start z Brańska nastąpi o godz. 14. (b)

TELEGRAM Do Mikołaja Kozłowskiego — uczestnika I Kolarskiego Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego

Rozmawialiśmy z Waszą żoną, Córeczka Halinka, ma anginę i zapalenie jamy ustnej. Opiekuje się nią troskliwość doktor Janina Dracenko. Halinka dostała zastrzyki penicyliny i pędziano jej gardelko. Obecnie czuje się już lepiej i żadnych obaw o jej zdrowie nie ma.

Żona przesyła Wam serdeczne pozdrowienia i życzy Wam oraz wszystkim kolarzom z Białegostoku: Dobrego kręcenia! Synowie Stefuś i Jurek przesyłają ukłony i obiecują słuchać mamy.

Redakcja

Wspomnienia z wyścigu

Na każdym etapie wyścigu kolarskiego DWB widzimy dowody koleżeństwa i współpracy wśród kolarzy. Szosa z Bielska do Siemiatycz nie należy do najlepszych i defekty zmuszały zawodników do zatrzymywania się. M. in. guma „nawaliła” Grochowskiemu ze Spójni Augustów. Jednak na trasie nie był

on osamotniony przy naprawie defektu. Momentalnie przy nim zatrzymał się jego kolega klubowy Mitros i po upływie dwóch minut już defekt był usunięty, a obaj zawodnicy radośnie pedałuja i zmieniając się w prowadzeniu gonią czołówkę.

* * *

Zawodnicy LZS Raczki jadać w wyścigu na rowerach turystycznych marki „Baltyk”. Trzeba przyznać, że ich „Baltyki” do tego rodzaju wyczynów nie nadają się, ale LZS-owcy zawzięli się i etap za etapem kończą jadąc całą drużyną. Ich równiutkie trójki witane są na trasie przez widzów gorącymi oklaskami i kwiatami.

* * *

Z tymi kwiatami nie zawsze jest najlepiej, wprowadzie kolarze lubią „kwiatową owację” ale dopiero na mecie, a czasami zdarza się tak, że oprócz kwiatów na mecie, kolarze na trasie obrzucani są całymi bukietami. Gdy taki bukiet wagi 1 kg trafi kolarza, nie trudno jest o wypadek. Dlatego apelujemy do widzów, aby kwiatami obsypywali zawodników już po wyścigu.

* * *

Poważne zmartwienie ma nasz „gospodarzy” — Holowian. Trasę prawie każdego etapu musi jechać samotnie, gdyż rzadko który kolarz kończy etap na t.zw. „wozie maruderów”, no i dlatego Holowian, chłopak towarzyski i rozmowny z utęsknieniem wyczekuje na

zawodników, którzy chcieliby kończyć etap na wozie gospodarczym. Próżne jego oczekiwania. Kolarze jadą ambitnie i z wozu gospodarczego dołyczas rezygnują.

* * *

„Zamienić strzykę siekierką na kijek” — powiedział Józef Dawidziuk sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Ciechanowcu, gdy któryś z kolarzy wypowiedział sobie od niego rower. Przyczyna zmiany roweru była prosta: na ostrym zakręcie w Ciechanowcu nasz pechowiec „wysypał się”, a z kół roweru zrobili się ósemki, lecz trzydziestodwójki. Tej pożyczki rowerowi Dawidziuk nie kwestionował, bo wie on, że jego rower na pewno nie zginie, a pechowcy kolarz na zamianie tej zyska kilkanaście minut cennego czasu. Bor.

Coraz więcej nagród dla uczestników wyścigu

Rozpoczęty w dniu 14 bm. I Kolarski Wyścig Dookoła Białostocki cieszy się coraz większą popularnością. Z każdym dniem zwiększa się lista nagród dla kolarzy — uczestników wyścigu.

Do dnia wczorajszego instytucje Suwałk ufundowały 7 nagród.

Oto one:

Radio „Pionier” — PZGS w Suwałkach, zegar biurkowy ze statuetką sportowca — Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe, teuszka skórzana — Spółdzielnia Pracy Inwalidów, raportówka skórzana i pasek do spodni — Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej im. Waryńskiego, komplet ogumienia do roweru — Gmina Spółdzielnia „Samopomocy Chłopskiej”, spodnie męskie z 80 proc. wełny — Spółdzielnia Krawiecka w Suwałkach, lampka nocna z abażurem — „Arged” w Suwałkach. (Hr)



Po sumie, w samo południe zaczęli ścinać ludzi na ugor Pągowskiego. Grapkami, po kilku, ciągnęli z powagą nadmierną, jakby na odpust a nie na wiec. Pierwsi przyszli Matusiowie, stary z Olikiem i Sylwester, Bronka nie było. Od rana pojechał na odpust parafialny do Zgłobnia, miał tam dziewczynę, więc jakżeby u niej w dzień kiermaszu nie był.

Znalazł się wnet Konstanty Stupek z synem i brat jego Tomasz, młodzi Antonowowie, chłopcy małe i krepo. Ci razem w jednej gromadzie, z nimi wąsaty Pągowski, szykowali podium, ustawiali nielupane pniaki i deski kładli na nich jak pod scenę na festynie. Inni przystawali gromadkami na krańcach ugoru, środek i dojsię do drogi zostawiając wolne. Radzili, kto na tym wiecu wystąpi, Bochenek poseł i kto jeszcze z władzy? I czy policja przyjdzie ładu pilnować. Ludzie — jedni prawie obojętni, inni ciekawi, inni jeszcze zawzięci jacyś i spluwający raz po raz pod nogi — zapelniali pomalą ugor.

Jaś z początku miał ochotę kazać się podprowadzić bliżej ugoru i słysząc, widzieć wszystko. Ale to by jeszcze bardziej kłóło w oczy ugodę i Bochenkowie snuli by domysły, że to on wszystkiemu kieruje. Kombinował — przyjdzie policja czy nie? Jeśli przyjdzie, mogą się chłopcy zestrzachać, nabrać wody w gębę. Według wszelkich prawdopodobieństw policja nie powinna się mieszać, zachować pozory, że niby wolny, chłopski wiec. Ale diabli wiedzą — wczoraj poborę przyszli, to dziś mogą przysłać mundurowych. Wiedział, że szwagier Łęcina na wiec nie pójdzie. Ale ojciec? Ojciec by mógł pójść. „Trzeba go namówić” — postanowił i puścił się suwakiem do tamtej izby. Ale posłyszał, że stary na nowo niedzielne cholewiaki ubiera.

— Co to ojciec, na wiec idziecie? — pytał starego zięć Łęcina.

— Pewnie. Chłopski wiec to chłopcy idą.

— Ja tam nie idę — nadął się Stefan.

— A boś ty chłop? — odciał się stary. — Kurzy pypeć, nie chłop.

Słyszac to Jasiek uczuł się dumny ze swojego starego ojca. Tymczasem ugor Pągowskiego zapelniał się coraz bardziej. Przyszedł Bogusz ze swoimi; Świrucki i Łopas stanęli przy wejściu od drogi, obaj z łaskami, trzymali je przy biodrach jak szable — niby porządkowi. Przy Świruckim ustawił się Bogusz i Skupa, przy Łopasie Jaskółka. Ludzie szli, pozdrawiali się i witali, przystawali gromadkami. Przyszedł stary Świerkowski, został tu zaraz obok Bogusza. Narzekając zaczął, że przecież cały rok Józefiaczki z dziećmi nie wychowa. Zdawać by się mogło, że Świerkowski po to tylko przyszedł na wiec, żeby się Józefiaczki pozbyć. Wtrącił się zaraz Świrucki.

— My już o tym, kumie, myśleli — rzekł. — Zrobimy jakoś. Dukatowie wezmą jednego dzieciaka, baba z drugim przyjdzie do mnie.

Świerkowski umilkł, jakby zawiedziony, że już nie ma o czym gadać, skoro sprawa tak szybko załatwiona. Ugor zapelniał się już, ale przejście pod stodołę, gdzie stało podwyższenie, było wciąż wolne. Ludzie ustawiali się po bokach, zostawiając w pośrodku wolne miejsce.

Od ciężki za szkolnym płotem, wyszedł na drogę pan Mikulski, z nim obdarty i skulony Wąsik. Szli obaj na wiec. Ujrawszy ich Antek Świrucki oczy wybałuszyl, mrugnął raz i drugi jakby nie dowierzał. Tamci wchodzili już na ugor.

— Stój! — cisnął się nagle Świrucki i łaskę podstawił pod nos Mikulskiemu. — Chłopski wiec nie sklepikarski!

— Co to? — obrzyził się Mikulski. — Każdemu wolno na wiec przyść. Usuń się pan!

— Co to, to nie — warknął Antek — ciągnął stąd bo gnaty połamie! — i świsnął łaską po czubku kapelusza.

Wśród zebranych odezwał się śmiech. Pan Mikulski nie czekał dłużej, ual nura za płot.

— A ty od kiedy z takim? — obracał Wąsika Łopas. — Taką to sobie kompanię znalazł!

Wąsik głowę w ramiona schował i krył się między chłopów.

— Daj mu spokój — łagodził Bogusz — głupi on. Zgłupiał od biedy doszczętnie.

(49)

(C. d. n.)